

Sygn. akt II Ka 76/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Wojdyn

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Tokarek

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Sieradzu Roberta Tkaczyńskiego

po rozpoznaniu 9 maja 2018 roku

sprawy Ł. K.

oskarżonego o czyny z art. 178a. § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 17 stycznia 2018 roku wydanego w sprawie sygn. akt II K 617/17

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. H. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i 60/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty oraz kwotę 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i 60/100) tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 76/18

UZASADNIENIE

Ł. K. został oskarżony popełnienie trzech przestępstw polegających na tym że:

I. w dniu 6 maja 2017 roku około godziny 15:30 w B. woj. (...) będąc w stanie nietrzeźwości wyrażającym się wynikiem 1,51 mg/l prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny czterokołowy typu Quad (...) 125,

tj. o przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

II. w dniu 6 maja 2017 roku około godziny 19:10 w B. woj. (...) będąc w stanie nietrzeźwości wyrażającym się wynikiem 1,42 mg/l prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny czterokołowy typu Quad (...) 125,

tj. o przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

III. w dniu 6 maja 2017 roku około godziny 19:10 w B. woj. (...) groził B. C. w taki sposób, że wypowiedział wobec wymienionego słowa, iż go załatwi i dojedzie przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia w taki sposób, że zostanie pobity i stanie mu się krzywda,

tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem wydanym 17 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 617/17, Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał oskarżonego za winnego dokonania:

- czynów zarzucanych mu w pkt I i II wyczerpujących każdy z nich dyspozycję art. 178a § 1 k.k. z tą zmianą w opisie czynu z pkt I, iż zwrot „1,51 mg/l” zastąpił zwrotem „co najmniej 3,17 ‰ alkoholu we krwi” oraz w pkt II w ten sposób, że po zwrocie „1,42 mg/l” dodał zwrot „alkoholu w wydychanym powietrzu” i przyjmując, że czyny te wchodziły w skład ciągu przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k. na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 180 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych,
- czynu zarzucanego mu w pkt III wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 120 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych,

Ponadto na podstawie art. 85 §1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu łączną karę 250 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat, na podstawie art. 43a § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do uiszczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 złotych, na podstawie art. 43b k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie jego treści na okres 7 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w S., na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu do Starostwa Powiatowego w S. dokumentu prawa jazdy uprawniającego do kierowania pojazdami mechanicznymi niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej w pkt 3 łącznej kary grzywny 2 dni zatrzymania w okresie od dnia 06 maja 2017 roku. godz. 19:20 do dnia 08 maja 2017 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 843,24 złote tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

W ustawowym terminie apelację od wyroku wniósł obrońca Ł. K., który zaskarżył wyrok w całości zarzucając rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności:

- art. 4, art. 7, art. 410 oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k., poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów w sposób dowolny, jednostronny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji wadliwy, poprzez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom składanym przez oskarżonego, który zaprzeczył aby w dniu zdarzenia jechał pojazdem typu quad w stanie nietrzeźwości oraz aby wypowiadał groźby karalne wobec B. C., a jedynie brał udział w kłótni z tą osobą, co nadto potwierdzili wskazani przez oskarżonego świadkowie M. B., P. C., a także S. C. i danie wiarygodności zeznaniom złożonym przez pokrzywdzonego B. C., a także zeznaniom świadków T. C., M. P., P. C., K. C. złożonym w toku postępowania przygotowawczego, co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi w sprawie i przyjęciem sprawstwa oskarżonego co do wszystkich zarzucanych jemu czynów, podczas gdyby Sąd prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, to doszedłby do przekonania, że Ł. K. nie kierował quadem w stanie nietrzeźwości w dniu 6 maja 2017r. i nie wypowiadał gróźb karalnych wobec pokrzywdzonego;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonych środków karnych w postaci:

- zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat, w sytuacji gdy skazany prowadził pojazd typu Quad na stosunkowo ograniczonym obszarze, blisko domu, w terenie wiejskim o niskim natężeniu ruchu, i z tego też względu możliwe było orzeczenie tego środka karnego w wymiarze 3 lat, a nadto ograniczenie jego stosowania wyłącznie do pojazdów mechanicznych typu Quad, z wyłączeniem samochodów

osobowych i ciężarowych, wykorzystywanych przez oskarżonego zawodowo w celu uzyskiwania przez dochodu na utrzymanie rodziny,

- podania treści wyroku do publicznej wiadomości, w sytuacji gdy okoliczności sprawy nie świadczą o szczególnym nagromadzeniu złej woli po stronie oskarżonego i celowym, w pełni świadomym podejmowaniu działań noszących znamiona przestępstw, w szczególności mając na względzie to, że oskarżony nie był wcześniej nigdy karany sędownie, nie lekcewał sobie podstawowych norm i zakazów wynikających z przepisów prawa jak i norm powszechnie obowiązujących, a zatem nie jest konieczne podejmowanie dodatkowych działań w celu zniechęcenia oskarżonego do popełnienia podobnych przestępstw w przyszłości.

Mając powyższe na względzie, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie Ł. K. od dokonania zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy Ł. K. okazała się niezasadna, a podniesione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wczytując się w treść środka odwoławczego, nie można oprzeć się wrażeniu, że pomimo wskazania szeregu przepisów proceduralnych, które wg obrońcy miały zostać naruszone w toku postępowania przed Sądem I instancji, argumenty skarżącego koncentrują się wyłącznie na eksponowaniu obrazy art. 7 k.p.k. statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Dokonując analizy podniesionych zarzutów na tej płaszczyźnie stwierdzić zarazem należy, że wbrew sugestiom skarżącego, nie mogły one stanowić podstawy do zakwestionowania ocen i ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy.

Podkreślić bowiem należy, że Sąd Rejonowy szczegółowo, starannie oraz w sposób w pełni przekonywający uzasadnił, które dowody i w jakiej części włączył do faktycznej podstawy wyroku. Sąd ten dokładnie i wnikliwie omówił dowody o charakterze osobowym oraz wskazał, które z nich obdarzył wiarą i uczynił podstawą do ustalenia istotnych w sprawie faktów i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Wbrew stanowisku skarżącego wnioski ocenne Sądu Rejonowego wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż truizmem jest stwierdzenie, że w sprawach karnych często dochodzi do sytuacji, w której materiał dowodowy nie jest spójny, a informacje płynące z różnych źródeł dowodowych są ze sobą sprzeczne. Nie inaczej jest w niniejszej sprawie, w której Sąd I instancji, dysponował dwiema niedającymi się pogodzić wersjami wydarzeń – jedną prezentowaną przez oskarżonego, którego wyjaśnienia podobnie jak zeznania świadków mające stanowić wzmocnienie linii obrony, trudno uznać za konsekwentne, logiczne i niesprzeczne oraz drugą prezentowaną przez pokrzywdzonego B. C., T. C. i M. P.. W sytuacji dysponowania tymi dwiema przeciwstawnymi wersjami rolą Sądu było skupić się na faktach i dowodach, które potwierdzają jedną lub drugą wersję oraz na wyjaśnieniu niekonsekwencji i braku logiki, w którejś z przedstawionych relacji na temat zdarzeń objętych aktem oskarżenia. Sądowi Rejonowemu udało się sprostać temu zadaniu i podzielić należy wnioski tegoż sądu, iż to właśnie zeznania pokrzywdzonego, ocenione jako zgodne z prawdą i wskazujące na sprawstwo i winę oskarżonego, odzwierciedlają rzeczywisty przebieg wydarzeń. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia poświęcił temu zagadnieniu wiele miejsca i dlatego nie chcąc powielać przedstawionej tam argumentacji Sąd Okręgowy stwierdza, że stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji w odniesieniu do oceny wiarygodności poszczególnych dowodów zasługuje na akceptację, zaś tezy wyrażone w apelacji sprowadzają się do budowania innej niż ustalona przez Sąd Rejonowy, alternatywnej wersji wydarzeń. Oczywiście tego rodzaju sposób formułowania zarzutów jest dopuszczalny i może okazać się skuteczny, pod tym jednakże warunkiem, iż pozwoli na wykazanie dowolności w ocenie dowodów, czyli dokonanie jej w oderwaniu od kryteriów wymienionych w art. 7 k.p.k. Tymczasem w niniejszej sprawie, wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego, podnoszone w apelacji okoliczności, nie podważają prawidłowości rozumowania Sądu I instancji ani też nie wskazują na sprzeczność dokonanych ocen ze wskazaniami wiedzy lub doświadczenia życiowego. W szczególności, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dostępny materiał dowodowy. Krytyczna ocena chwiejnych

wyjaśnień oskarżonego, zmiennych w czasie zeznań P. C. oraz sprzecznych nawet z dowodami, na które powołuje się obrona zeznań K. C. i M. B. nie nosi znamion oceny dowolnej. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że jeszcze w trakcie dochodzenia oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów, zeznania P. C. złożone na tym etapie postępowania również wskazywały na jego sprawstwo i winę, K. C. składając zeznania przed sądem zasłaniała się niepamięcią, a M. B., który pierwszy raz został przesłuchany dopiero na rozprawie, kontaktował się z oskarżonym, znał przyjętą przez kolegę linię obrony i potwierdzając wersję Ł. K. nie ryzykował odpowiedzialnością karną związaną z rzekomym kierowaniem quadem. Co więcej Sąd Rejonowy wskazał też na sprzeczność relacji świadka z wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie w jakim świadek twierdził, że Ł. K. był pasażerem quada podczas gdy ten ostatni wyjaśnił, że na posesję szwagierki wraz z narzeczoną poszedł piechotą. Powyższe prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń o charakterze dowolnym lecz swoje stanowisko oparł na kompleksowej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Nie można natomiast powiedzieć tego samego o tezach zaprezentowanych w uzasadnieniu apelacji. Skarżący ograniczył się bowiem do zakwestionowania podstawy dowodowej rozstrzygnięcia, kwitując zeznania świadków oskarżenia stwierdzeniem, że są to nieprawdziwe pomówienia, nie przytaczając żadnych okoliczności, które w jakikolwiek sposób tę tezę by uprawdopodobniały. Innymi słowy apelant zestawia ze sobą okoliczności pozornie dla oskarżonego korzystne, lecz czyni to w sposób wybiórczy, pomijając przy tym niewygodne fakty dotyczące dowodów osobowych, o których była mowa wyżej.

Z uwagi na powyższe, stanowisko Sądu Rejonowego w Sieradzu, gdy chodzi o ocenę materiału dowodowego zasługiwało w pełni na aprobatę.

W konsekwencji nie zasługuje także na uwzględnienie podnoszony w apelacji, zarzut naruszenia art. 410 k.p.k., to jest aby sąd meriti opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który nie został ujawniony, bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego. Jak już wcześniej wspomniano art. 410 k.p.k. nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Byłoby to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k. (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014r., III KK 396/13, źródło System Prawa Lex nr 1451526). Autor apelacji nie wskazał, aby Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok opierał się na nieujawnionych dowodach, natomiast faktycznie nie wszystkie dowody stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi jednak do wniosku, iż Sąd ten rozważył wszystkie istotne dowody w sprawie i ocenił ich znaczenie zgodnie z regułami zasady swobodnej oceny dowodów. Zarzuty apelującego, sprowadzające się natomiast do sugestii, że to wersja prezentowana przez oskarżonego winna stanowić podstawę faktyczną orzeczenia przytaczane są w oderwaniu od dowodów oskarżenia. Tymczasem całościowa analiza materiału dowodowego, nakazuje stwierdzić, że wątpliwości co do linii obrony przedstawionej przez oskarżonego są na tyle poważne, iż czynią ją całkowicie niewiarygodną.

Z wymienionych wyżej powodów nie sposób stwierdzić naruszenia art. 424 § 1 i 2 k.p.k.. Sąd pierwszej instancji nie tylko bowiem wskazał jakie fakty uznał za udowodnione oraz nieudowodnione i na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, ale także wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz przytoczył okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary. Niezależnie od powyższego dodać należy, że zarzut naruszenia art. 424 § 1 i 2 k.p.k. z istoty rzeczy nie może mieć wpływu na treść wyroku skoro sporządzenie uzasadnienia jest czynnością następującą w stosunku do wydania orzeczenia. Tym samym tego rodzaju uchybienie nie może stanowić względnej przyczyny odwoławczej, o której stanowi art. 438 pkt 2 k.p.k.

Brak jest w przedmiotowej sprawie podstaw do uwzględnienia zarzutu wymierzenia oskarżonemu rażąco surowych środków karnych. W tym miejscu przypomnieć należy, że rażąca niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane przestępstwo nie koresponduje należyście ze stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem faktu,

iż wymiar represji musi być proporcjonalny do stopnia zawinienia, co stanowi gwarancję realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił okoliczności obciążające, jak i łagodzące oraz właściwie ocenił je w kontekście dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. Ustalenia te zasługują na pełną akceptację i nie wymagają w tym miejscu ponownego ich przytaczania. W tej sytuacji zdaniem Sądu odwoławczego wymierzone oskarżonemu środki karne czynią zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości i są współmierna do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynów przypisanych sprawcy. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych został orzeczony w dolnych granicach, pomimo znacznego stopnia nietrzeźwości kierującego quadem i niebezpiecznych manewrów jakie podejmował zaś podanie wyroku do publicznej wiadomości ograniczono do wywieszenia wyroku na tablicy ogłoszeń jedynie na okres 7 dni.

Mając powyższe na względzie oraz przy braku podstaw do zastosowania unormowań zawartych w art. 439 k.p.k. Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu przez obrońcę z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).

Gdy chodzi o koszty sądowe postępowania odwoławczego, to w tym zakresie rozstrzygnięto na zasadzie wyrażonej w art. 636 § 1 k.p.k. obciążając nimi oskarżonego w całości. Wysokość opłaty ustalono w oparciu o przepisy art. 3 ust. 1, art. 6 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.).

SSO Jacek Wojdyn